

Violet Black Knight

mikrofon pojemnościowy



Tomasz Wróblewski

Dane techniczne

Kapsuła: pojemnościowa, dwumembranowa, średnica robocza membrany 27mm (1,1").

Pasmo przenoszenia: 20Hz-20kHz. Charakterystyka kierunkowa: nerkowa.

Impedancja wyjściowa: 50Ω (sugerowana impedancja przedwzmacniacza >500Ω).

Czułość: 28mV/Pa (przy 1kHz i impedancji obciążenia 1kΩ).

Odstęp od szumów: 88,5dB (A-ważone).

Ekwiwalentny szum własny: 5,5dB (A-ważone).

Maksymalny SPL: 135dB (przy zniekształceniach 0,5%).

Wymiary: 210mm×44mm.

Waga: 400g.

Cena

1.550 zł

Dostarczył

Audiostacja, Warszawa,
tel. 022-616-13-86,
www.audiostacja.pl

Patrząc na ten mikrofon natychmiast dochodzimy do wniosku, że nie można mu było dać innej nazwy niż ta, która podkreśla jego nietypowy kształt i charakterystyczny kolor. Poza tym mikrofon wygląda bardzo szlachetnie, jak na rycerza przystało. A jak się sprawdza w boju?

Przedmiotem niniejszego testu jest najnowszy mikrofon pojemnościowy w ofercie Violet – Black Knight. Czarny Rycerz, bo tak w dosłownym tłumaczeniu brzmi nazwa tego produktu, jest pojemnościowym mikrofonem o charakterystyce nerkowej, z dwumembranową kapsułą 1,1 cala, którą można ustawiać pod różnymi kątami i obracać. Ile w tym chęci wykreowania czegoś nowego, a ile możliwości praktycznych zastosowań? To zależy od oczekiwania, mnie ten koncept bardzo przypadł do gustu i znakomicie sprawdził się w praktyce, o czym niżej.

Mikrofon dostarczany jest w eleganckiej, drewnianej skrzyneczce wraz ze sztywnym uchwytem. Uchwyt elastyczny

jest opcjonalny. Korpus Black Knight jest całkowicie metalowy, wytaczany z mosiądzu i pokryty nieco chropowatą, ale bardzo wytrzymałą warstwą lakieru proszkowego. Ażurowa część zawierająca kapsułę zamocowana jest na przegubie, który pozwala na zmianę jej kąta pochylenia we wszystkich kierunkach oraz obracanie w zakresie 90 stopni. Na obudowie kapsuły oraz na korpusie znajdują się ograniczniki, które zabezpieczają głowę rycerza przed ukłuciem. Ograniczników tych nie znajdziemy na zdjęciach promocyjnych Black Knight, ale najwidoczniej producent stwierdził, że bez nich Czarny Rycerz może stracić głowę, więc w egzemplarzach seryjnych już się pojawiły.

Mikrofon produkowany jest w zakładach Violet w stolicy Łotwy – Rydze. Zakład wytwarza wszystko na miejscu – począwszy od kapsuły, na korpusie i montażu oraz kontroli wykonania skończywszy. Każda kapsuła przed zamontowaniem w mikrofonie sprawdzana jest w komorze bezchłowej pod kątem charakterystyki przenoszenia.

Powinność rycerska

W mikrofonie Black Knight zastosowano półprzewodnikowy konwerter impedancji pracujący w klasie A. Wyj-

ście mikrofonu jest beztransformatorowe, symetryzowane elektronicznie. Mikrofon wymaga użycia zewnętrznego źródła napięcia fantomowego +48V (z tolerancją ±4V i zdolnością dostarczenia prądu rzędu 2mA). Producent oferuje sparowane duety mikrofonów The Black Knight jako zestaw do nagrań stereofonicznych.

Z uwagi na swoją konstrukcję, dużą odporność na wysokie ciśnienie dźwięku (134,5dB przy zniekształceniach 0,5%) oraz szybką reakcję na transjenty producent deklaruje możliwość zastosowania mikrofonu w praktycznie każdej sytuacji studyjnej, włącznie z wokalem, fortepianem, gitarami akustycznymi i elektrycznymi, instrumentami perkusyjnymi oraz instrumentami smyczkowymi i dętymi. Mikrofon nie posiada tłumika ani filtru dolnoprzepięciowego, a otwarta akustycznie konstrukcja kapsuły wymusza stosowanie pop-filtru w przypadku nagrań wokalu, a niekiedy także bliskiego omikrofonowania niektórych instrumentów. Zastosowanie w Black Knight wysokiej jakości podzespołów elektronicznych zaowocowało niskimi szumami ekwiwalentnymi, które wynoszą 6,5dB (A-ważone).



Ścieżka nr 8

Rycerz w boju

Już pierwsze testy oddechowe potwierdziły, że mamy do czynienia ze znakomicie brzmiącym mikrofonem. Z początku porównywałem go z MXL 2006, ale Black Knight to zupełnie inna liga, a jego możliwości daleko wykraczają poza to, co mogą zaoferować budżetowe mikrofony produkcji chińskiej. Brzmienie Czarnego Rycerza jest otwarte, ciepłe, pełne szczegółów, a zarazem bardzo naturalne i odbierane w monitorach jako wyjątkowo bliskie. Poszczególne pasma są doskonale zbalansowane i po zastosowaniu pop-filtru zachowana zostaje pełna równowaga brzmieniowa (kapsuła jest wyjątkowo czuła na podmuchy, więc praca z głosem bez filtra przeciwpodmuchowego praktycznie nie wchodzi w rachubę).

Wbrew moim początkowym obawom stosowanie elastycznego zawieszenia mikrofonu nie jest obligatoryjne. Zaryzykuję wręcz stwierdzenie, że odporność mikrofonu na puknięcia i wszelkie inne drgania w niskim zakresie pasma akustycznego jest porównywalna do odporności niektórych dynamicznych mikrofonów estradowych. Zawdzięczać to należy elastycznemu zawieszeniu kapsuły oraz przegubowemu mocowaniu górnej części Black Knight. W wielu sytuacjach Czarny Rycerz może obyć się bez opcjonalnego koszyka, co w przypadku mikrofonów z membraną o tej średnicy i tej czułości jest prawdziwym ewenementem.

W czasie testów praktycznych możliwość regulowania kąta ustawienia kapsuły oddała nieocenione usługi, zwłaszcza jeśli chodzi o omikrofonowanie

wzmacniaczy gitarowych. W ich przypadku każda zmiana pozycji mikrofonu znajdującego się w bezpośredniej bliskości źródła dźwięku skutkuje uzyskaniem innego brzmienia. Wprawdzie zmiany pozycji zawsze można dokonać manipulując uchwytem i statywem, ale rozwiązanie zastosowane w Black Knight jest znacznie wygodniejsze. Co więcej – nerkowa charakterystyka kierunku mikrofonu jest dość wąska, w związku z czym możliwość manipulacji ustawieniem kapsuły przy dalekich ujęciach również pozwala oszczędzić pracy. Z uwagi na bardzo wąską charakterystykę kierunkową mikrofonu w płaszczyźnie pionowej można praktycznie pominąć zjawisko tzw. cienia akustycznego rzucanego przez korpus w sytuacji, gdy kapsuła jest pochylona w dół.

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden drobiazg, który świadczy o poważnym podejściu producenta do kwestii estetyki. W pudełku wraz z mikrofonem znajdziemy tulejkę w kolorze korpusu Black Knight, którą można nakręcić na gniazdo wyjściowe w sytuacji, gdy mikrofon pracuje w elastycznym zawieszeniu. Dzięki temu cały mikrofon razem z gniazdem wyjściowym ma jednolitą, czarną barwę...

W glorii chwaty

Wszystkie osoby uczestniczące w odsłuchach mikrofonu stwierdziły jednoznacznie, że jest to produkt najwyższej klasy, praktycznie porównywalny z mikrofonami wiodących producentów europejskich. W tym kontekście i biorąc pod uwagę jego cenę (1.550 zł) można

przejsć do porządku dziennego nad brakiem filtra dolnozaporowego i tłumika. Brak w zestawie elastycznego uchwyty jest już większym problemem, ale okazało się, że można skorzystać z uchwyty np. od mikrofonu MXL 2006.

Czarny Rycerz jest obecnie najtańszym mikrofonem w ofercie firmy Violet i dzięki temu ta dość ezoteryczna marka może zagościć także w studiach dysponujących mniejszym budżetem. Black Knight to znakomity wybór dla każdego domowego studia z ambicjami, ale nie miałbym też żadnych zahamowań przed użyciem go w studiach profesjonalnych, nawet w charakterze mikrofonu głównego. Warto wspomnieć o tym, że każdy egzemplarz Czarnego Rycerza ma indywidualny numer seryjny całego mikrofonu, jak i zastosowanej w nim kapsuły, a producent udziela na swój wyrób 5-letniej gwarancji. Nasz Typ przyznajemy za najwyższej próby brzmienie i atrakcyjną, jak na tę klasę mikrofonu cenę, wróżąc jednocześnie Rycerzowi spore powodzenie nie tylko wśród dam. **EfS**



Wnioski z testów

- + przejrzyste, pełne szczegóły, wyraziste i zrównoważone brzmienie
 - + atrakcyjna cena
 - + możliwość pozycjonowania kapsuły
 - + duża odporność na infradźwięki
 - + intrygujący design
 - + 5 lat gwarancji
- konieczność stosowania filtra przeciwpodmuchowego do nagrań wokalu